

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI SPRAW ZAGRANICZNYCH (NR 105)

z dnia 28 kwietnia 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Spraw Zagranicznych (nr 105)

28 kwietnia 2026 r.

Komisja Spraw Zagranicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Pawła Kowala (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– dyskusja nad propozycją inicjatywy uchwałodawczej w sprawie uczczenia polsko – amerykańskiej przyjaźni w 250. rocznicę podpisania Deklaracji Niepodległości Stanów Zjednoczonych.

W posiedzeniu udział wziął: **Marek Siwiec** szef Kancelarii Sejmu.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Marta Artymińska, Bartosz Bąk i Jan Farfał** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Otwieram posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych.

Witam panie i panów posłów oraz pozostałych gości uczestniczących w posiedzeniu.

Porządek dzienny obejmuje dyskusję nad propozycją inicjatywy uchwałodawczej w sprawie uczczenia polsko-amerykańskiej przyjaźni w 250. rocznicę podpisania Deklaracji Niepodległości Stanów Zjednoczonych. Propozycja jest taka, żeby to była nasza inicjatywa uchwałodawcza. Pamiętam, że jest też dezyderat. Chciałem oddzielić te dwie dyskusje. Jeżeli padnie wniosek, żeby wprowadzić dzisiaj dezyderat, to po prostu wprowadzimy go jako drugi punkt, jak już przyjmimy inicjatywę uchwałodawczą. Zrobimy wtedy po prostu 3-5 minut przerwy.

Poseł Przemysław Drabek (PiS):

Panie przewodniczący, faktycznie jest to mieszanie tych dwóch porządków, bo to są dwie bardzo istotne sprawy. Zakładam, że pierwsza będzie łatwiejsza do uzyskania konsensusu i uzgodnienia wspólnego stanowiska. Debata będzie pewnie dłuższa w kwestii dezyderatu.

Z tego co kojarzę, to na tym posiedzeniu Sejmu mieliśmy zaplanowane dwa posiedzenia Komisji Spraw Zagranicznych. Panie przewodniczący, zasadnicze pytanie, czy teraz zostało tylko to posiedzenie?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Mogę wprowadzić to do porządku obrad albo zarządzić dodatkowe posiedzenie, chociaż nie wiem, czy zmieścimy się na tym posiedzeniu, bo jest krótkie. Pójdę na rękę, tylko chodzi mi o to, żeby to zrobić.

Poseł Przemysław Drabek (PiS):

Zrobmy takie posiedzenie, na którym będzie czas na to, żeby to przedyskutować. Doskonale wiem, jak to będzie wyglądało. Dzisiaj zrobimy przerwę i to pewnie skończy się trudnym uzgodnieniem tekstu. To będzie trochę trwało. Jeżeli jest taka możliwość, to proponowałbym, żebyśmy zrobili posiedzenie dotyczące dezyderatu Komisji Spraw Zagranicznych właśnie w sprawie działań rządu w kontekście umowy z Mercosur. Na takim posiedzeniu zajmiemy się tylko tym tematem, bo to jest bardzo istotne. Panie przewodniczący, jeżeli moglibyśmy to zrobić na tym posiedzeniu Sejmu, to byłbym bardzo wdzięczny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Sprawdzę tę możliwość. Jeżeli będzie taka możliwość, to zrobimy takie posiedzenia podczas tego posiedzenia Sejmu, jak nie, to na następnym, od razu w jego pierwszy dzień, żeby nam to po prostu nie uciekło.

Poseł Przemysław Drabek (PiS):

OK. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Rozumiem, że porządek obrad jest przyjęty.

Przedstawiłem państwu projekt uchwały. To jest projekt uchwały uzgodniony w ramach prezydium. Pozostaje mi teraz otworzyć dyskusję. Kto z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Zgłosili się poseł Sellin, poseł Konieczny i poseł Jabłoński. Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Panie przewodniczący, szybko przeczytałem propozycję treści uchwały i mam kilka poprawek.

Po pierwsze, w tytule powinna być „uchwała Sejmu RP z okazji 250. rocznicy powstania Stanów Zjednoczonych Ameryki”. Nie wiadomo, czy to jest „w sprawie”, czy „z okazji”. Chyba po prostu „z okazji”?

Po drugie, chyba od razu w drugim zdaniu trzeba chwycić byka za rogi i powiedzieć o relacjach, o jakich mówimy. „Od zarania Stanów Zjednoczonych kształtowały się nasze bliskie więzi” między tym nowym państwem a Polską. W pierwszym akapicie po prostu brakuje Polski.

Po następnym zdaniu: „Deklaracja Niepodległości była ucieleśnieniem oświeceniowych ideałów oraz konsekwencją przemian społecznych i ekonomicznych.”, dopisałbym, że 11 lat później uchwalono Konstytucję USA i dopiero wtedy analogiczne tendencje doprowadziły do uchwalenia w Polsce Konstytucji 3 Maja. Warto przypomnieć, że ta nasza konstytucja była zaraz po amerykańskiej konstytucji.

W następnym akapicie ostatnie zdanie: „Polsko-amerykańskie braterstwo broni zostało...”, moim zdaniem, bez „nieraz”, wypróbowane także w XX w. oraz współcześnie. Dlaczego? Dlatego że jednak walczyliśmy obok siebie na polach bitew Francji podczas I wojny światowej i podczas II wojny światowej. Warto przypomnieć, że to braterstwo było wypróbowane także w XX w. oraz współcześnie.

Dalej bez zmian.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Jeszcze na drugiej stronie, pierwszy akapit, ostatnie zdanie: „Stanowisko USA przyczyniło się do realizacji tego”, moim zdaniem lepszym słowem jest, „marzenia kilku pokoleń Polaków”, a nie „zamierzenia”.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dzisiaj poprowadzę posiedzenie w sposób troszeczkę nieformalny, ze względu na to, że jest nietypowe.

Jeżeli chodzi o „z okazji”, to musimy to sprawdzić, ponieważ jest taka uwaga techniczna, że uchwała musi być zawsze „w sprawie”. Sprawdzimy, czy tak naprawdę musi być.

Jeżeli chodzi o „bliskie więzi”, to zgadzam się. Zmieniliśmy to na „więzi”, a nie „stosunki między państwami”, dlatego że początkowo to były więzi, które po prostu polegały na tym, że Polacy jechali do Ameryki, a nie było państwa amerykańskiego. Poproszę pana posła, żeby po prostu dał mi na kartce uwagi, jak pan by to widział i potem spróbuję zrobić wspólną redakcję.

„11 lat później” – myślę, że to jest dobry pomysł, dokładamy.

Jeżeli chodzi o „w czasach współczesnych”, to kiedy piszemy o historii współczesnej, to obejmujemy właśnie ten czas. Potem ktoś mi zwrócił na to uwagę. Jakoś to rozpracuję, żeby było to zręczne sformułowanie. Proszę zaproponować taki tekst w duchu tej uchwały – redakcję tego słowa „współcześnie”, czy tego zdania. Jeśli dostanę od kogoś z państwa klarownie napisane uwagi tego typu, jak posła Sellina, to po posiedzeniu spróbuję skompilować wszystkie te uwagi.

Proszę, teraz poseł Konieczny.

Poseł Maciej Konieczny (Razem):

Dziękuję bardzo.

Też chcę się odnieść do tego zdania. Rozumiem, że ono będzie zmieniane a propos „braterstwa broni”. Pytanie, czy nie dałoby rady ogólnie napisać, że także wielokrotnie zostało sprawdzone w późniejszym okresie, czy po czasie tej walki o niepodległość. Na czym polega mój kłopot? Samo to „współcześnie” odnosi się bezpośrednio, w największym stopniu do jednej interwencji – jest to inwazja na Irak...

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dobrze.

Poseł Maciej Konieczny (Razem):

W ocenie mojej i partii Razem stoi ona w sprzeczności z wartościami kościuszkowskimi, na które powołuje się ta uchwała.

Panie przewodniczący, proszę nie zabierać mi głosu, bo mam wrażenie, że jednak jest to cenzurowanie głosów spoza tych, które były obecne na posiedzeniu prezydium. Jednak prosiłbym o możliwość swobodnej wypowiedzi.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Panie pośle, cenzura to jest działanie najczęściej uprzednie nad tekstem tej uchwały.

Poseł Maciej Konieczny (Razem):

Rozumiem. Pan przewodniczący teoretyzuje. Faktem jest to, że odbiera mi pan głos, od momentu, gdy tylko zacząłem swoją wypowiedź. To jest nie na miejscu.

Chodzi o to, że bardzo bliskie są nam te wartości, na które powołuje się ta uchwała. Są one najlepiej utożsamiane przez postać Tadeusza Kościuszki – umiłowanie wolności i równości. Chcielibyśmy poprzeć tę uchwałę w tym duchu. Uważamy, że ona jest jak najbardziej potrzebna. Jeżeli to określenie nie będzie przywoływało bezpośrednio wojny irackiej, będzie to dla nas dużo łatwiejsze. Bardziej generalne określenie „także w późniejszym okresie”, będzie dla nas dużo łatwiejsze do zaakceptowania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dzięki.

Proszę bardzo, poseł Jabłoński.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Bardzo dziękuję.

Przyłączam się do stanowiska pana posła Koniecznego w jednym podstawowym zakresie, mianowicie, żeby nie odbierano głosu. W ogromnym stopniu nie zgadzam się z panem posłem Koniecznym w zakresie oceny relacji polsko-amerykańskich, ale uważam, że ma prawo się wypowiedzieć. Nie jest właściwe takie wtrącanie różnych uwag. Oczywiście możemy o tym dyskutować, ale apelowałbym o to, żeby dać się wypowiedzieć.

W tym momencie nie zgłaszam żadnych szczegółowych poprawek co do treści uchwały. Uważam, że co do zasady jest ona dobra i przede wszystkim wyraża coś, co powinno być w mojej ocenie absolutnym rdzeniem polskiej polityki zagranicznej. Dobre relacje ze Stanami Zjednoczonymi to jest czymś, co z naszego punktu widzenia jest gwarancją bezpieczeństwa. Oddzieliłbym od tego oceny poszczególnych prezydentów USA, czy innych polityków administracji amerykańskich, różne działania podejmowane przez tę administrację. Myślę, że nawet można byłoby to jeszcze bardziej podkreślić w kilku miejscach, choć w tym momencie nie będę formułował dokładnej poprawki. Być może zrobię to na późniejszym etapie.

Nie sposób też nie odnieść tej uchwały, tych naszych dzisiejszych prac do tego, co wydarzyło się w ostatnich dniach. Mianowicie mam na myśli wywiad udzielony przez prezesa Rady Ministrów, pana Donalda Tuska, który w swojej publicznej wypowiedzi, bardzo szeroko cytowanej, tak naprawdę zakwestionował lojalność sojuszniczą ze Stanami Zjednoczonymi. Nie za bardzo wiadomo, z jakiego powodu to zrobił. Ale uczynił to w taki sposób, że zostało to dostrzeżone bardzo szeroko na świecie. To był krok, który podyktowany był albo jakimś niepanowaniem nad emocjami, albo być może cynicznym wykorzystaniem pewnych emocji antytrumpowskich, które są rzeczywiście nakręcane. To był krok, który w zasadzie nie wiadomo, czemu miał służyć. Może miał po prostu na celu zaspokojenie ego mówcy w tym wywiadzie, albo może pomoc jakimś interesom innych państw, ale na pewno nie Polski. Zwracam uwagę, że takie podważanie lojalności sojuszniczej w ramach NATO to jest rdzeń propagandy rosyjskiej. To Władimir Putin opowiada, że NATO jest słabe, że za chwilę się rozpadnie, że sojusznicy nie przychodzą sobie na pomoc. Tak naprawdę to wystąpienie medialne pana Donalda Tuska jest w ogromnym stopniu powieleniem linii narracyjnych rosyjskiej propagandy. Bardzo dobrze, że Sejm wyrazi de facto głos przeciwny. Jestem za tym, żebyśmy jak najszybciej procedowali nad tą uchwałą, przyjęli ją w takim brzmieniu, aby optymalnie mogła być przyjęta przez aklamację i jak najszerzej

nagłośnili, aby w ten sposób, choć minimalnie, naprawić skutki tego fatalnego wywiadu Donalda Tuska. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze chętni do zabrania głosu? Pani poseł Tracz i pan poseł Rau. Pani posłanka Tracz i poseł Rau.

Poseł Małgorzata Tracz (KO):

Panie przewodniczący, uważam, że zasadne jest przyjęcie tej uchwały. Mam szereg uwag redakcyjnych i interpunkcyjnych, które chętnie przekażę. Zgadzam się też z poprawkami zaproponowanymi przez posła Sellina, częściowo też przez posła Koniecznego, ale wiem, że z takim przeformułowaniem będzie trudniej.

Z takich podstawowych rzeczy to myślę, że po prostu można byłoby skrócić tytuł do „Uchwała Sejmu RP w sprawie 250. rocznicy powstania Stanów Zjednoczonych Ameryki”.

Jeszcze pierwszy akapit na drugiej stronie, tam gdzie będzie a propos tego „realizacji marzenia”, jeśli się na to zgodzimy. Można byłoby podkreślić, że „kilku pokoleń Polek i Polaków”.

To by były te większe poprawki. Reszta ma raczej charakter redakcyjny i chętnie je przekażę.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Jeżeli chodzi o te szczegółowe poprawki, to, tak jak powiedziałem, jestem otwarty na to, żeby je przyjąć.

Proszę bardzo, poseł Rau.

Poseł Zbigniew Rau (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Rzeczywiście zgadzam się z tym, co podniósł przed chwilą pan minister Jabłoński. Odnosząc się do bieżącej sytuacji, to szczerze powiem, że ten fragment wywiadu pana premiera w „Financial Times”, kwestionujący lojalność Stanów Zjednoczonych także wobec Polski, stanowi zaprzeczenie litery i ducha tej uchwały, którą dobrze, że podejmujemy. Myślę, że zdajemy sobie z tego sprawę, że ona w tym kontekście jest ona jeszcze bardziej potrzebna, niż gdyby była pozbawiona tej zaszłości.

Natomiast pozwolę sobie zwrócić państwa uwagę na jedną rzecz. Właśnie sięgnąłem do tekstu Deklaracji Niepodległości Stanów Zjednoczonych. W pierwszym akapicie jest drugie sformułowanie od dołu – „a także równowagi władz”. To nie jest adekwatne do tekstu. Tam jest tylko sformułowanie wskazujące na to, że ci, którzy zawiązują społeczeństwo i powołują państwo, mówiąc najkrócej, powołują taką formę rządu, która najlepiej służy im i ich celom. Równowaga władz oczywiście jest w konstytucji Stanów Zjednoczonych. W tekście Deklaracji Niepodległości Stanów Zjednoczonych nie ma takiego sformułowania, jak „podział władz” ani „równowaga władz”. Sądzę, że jest to niepotrzebne i najlepiej byłoby z tego z tego zrezygnować.

Jeśli chodzi o te prawa człowieka, to tam jest takie określenie, które zna każdy Amerykanin: życie, wolność i dążenie do szczęścia. To są te prawa dane przez Boga i naturę. Ale to zostawmy.

Myślę, że trafnie, choć mało kwieciste, jest sformułowana ta myśl w ostatnim zdaniu: „życzymy narodowi amerykańskiemu pomyślności w duchu ideałów, które ukształtowały życie państwowe USA”. Można byłoby to rozwinąć. Ale po co? Sądzę, że to jest dobre sformułowanie i może dzisiaj właśnie potrzebne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, poseł Jan Dziedziczak.

Poseł Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Bardzo dziękuję.

Mam propozycję w nawiązaniu do słów panów posłów, panów ministrów Jabłońskiego i Raua, aby w ostatnim akapicie, to ten akapit, który rozpoczyna się od sformułowania: „Sejm RP podkreśla, że tradycyjna przyjaźń polsko-amerykańska...”, dodać sformułowanie: „wobec ostatnich wypowiedzi premiera RP kwestionującego sojusz militarny między naszymi narodami, Sejm RP podkreśla, że tradycyjna przyjaźń polsko-amerykańska jest ważna dla społeczeństwa polskiego”. Tutaj dodałbym: „i powinna być uznawana ponad politycznymi podziałami”.

Posel Anna Maria Żukowska (Lewica):

Pan jest poważny? To jest uchwała na 250. rocznicę powstania Stanów Zjednoczonych. Pan chce tam Tuska wciskać?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Panie i panowie posłowie, mam pewną propozycję. Jeżeli chodzi o wszystkie dotychczasowe propozycje, to po prostu przyjmę je jako redakcyjne. Mam pewien pomysł na połączenie tych uwag posła Sellina i posła Raua. Stworzę z tego ten projekt uchwały.

Jeżeli chodzi o polityczne komentarze czy poprawki, to oczywiście będzie możliwe, dlatego że my postępujemy w tej sprawie trochę inaczej niż zwykle. My wychodzimy z inicjatywą uchwałodawczą, zatem panie i panowie posłowie będą mogli zgłaszać poprawki w normalnym trybie, kiedy ten projekt zostanie przyjęty przez prezydium Sejmu. Myślę, że to jest takie rozwiązanie, które pozwala procedować nad tą uchwałą, nie zatrzymać jej, nie uwikłać jej dzisiaj w jakiś spór itd. Daje to też możliwość zgłaszania poprawek, bo zamierzamy to zrobić od następnego posiedzenia, przed połową czerwca.

Oczywiście czuję się w obowiązku kronikarza powiedzieć, że projekt tej uchwały i inicjatywa są wcześniejsze niż obecne dyskusje. Chciałbym to podkreślić jako ad vocem do państwa wypowiedzi. Gdybyście państwo przyjęli taki sposób podejścia, to absolutnie nie ucina żadnych możliwości...

Posel Jan Michał Dziedzic (PiS):

A czy dzisiaj będziemy przyjmować ten projekt uchwały?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Nie, panie pośle. Może jeszcze raz to wytłumaczę. To nie jest pierwsze czytanie.

Posel Anna Maria Żukowska (Lewica):

Nie ma jeszcze numeru druku.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

To nie jest pierwsze czytanie, to jest inicjatywa uchwałodawcza. Chętnie przyjmuję te uwagi, które mają charakter redakcyjny i są przedmiotem konsensusu. Jeśli coś nie jest, to będzie możliwość zgłoszenia uwag w pierwszym czytaniu, które też będzie u nas, tylko na następnym posiedzeniu.

Posel Jan Michał Dziedzic (PiS):

Doskonale. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

To będzie można poprawić.

Proszę państwa, czy są jeszcze jakieś uwagi techniczne? Można je nawet teraz zgłosić na kartce bez omawiania, żeby to sprawnie poszło. Dziękuję bardzo za to zaufanie.

Komisja stwierdza, że podjęła inicjatywę, bo widzę, że nie ma sprzeciwu.

Jest jeszcze kwestia wyboru posła przedstawiciela. Pani poseł...

Posel Anna Wojciechowska (KO):

Proponuję pana przewodniczącego Kowala.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Jeśli państwo mnie wybieriecie, to chętnie przyjmę na siebie tę rolę, żeby doprowadzić te prace sprawnie do końca, w tym konsensusie.

Czy jest sprzeciw? Nie ma. Dziękuję bardzo.

Proszę państwa posłów Sellina i Raua o propozycje poprawek do uchwały. Zamykam posiedzenie. Porządek posiedzenia został wyczerpany.